

ale zdarzało się iść pod rękę z ludźmi.
Nie różnimy się od nich aż tak wiele,
wiemy, co to rodzina, dzieci i wesele”.

Zanim zdradzimy, kto opowieść tę prowadzi,
jeszcze kawałek drogi przejść nie zawadzi.
Stań tyłem do wody, idź ku głównej drodze,
na drugą stronę po zębrze przejść możesz.
Dalej drogą, której lustra nie wskazuje odbicie!
Po prawej miń — K — — S₂₅ —, nie o niego tu idzie!
Wciąż idąc przed siebie, zbierz z haseł cyfry,
by z nich konkretne wskazówki ci wyszły,
kim My jesteśmy i gdzie skarb złożony.
Jak tylko zobaczysz olbrzymów strony,
sekret nasz zostanie Ci wnet ogłoszony ...
My, którzy żyliśmy tu przed wiekami

nazywamy się jak świat światem — 1 2 3 4 5 6 7 8 9 — — — — —

Podejdź, czekamy przy
10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 — 20 21 22 23 24 25 — — — — —,
dokończymy opowieści o naszym żywocie.
Niegdyś gęsto zaludnialiśmy całe Kaszuby.
Żądni popisów siły wobec siebie i ludzi,
urządzaliśmy walki i zawody z kamieniami,
stąd tyle w okolicy znajdziesz porozrzucanych.
Nadludzko silni, wyginęliśmy do ostatniego,
oszukani i skłóceni przez człowieka sprytnego.
Rozejrzyj się, gdzieś tu, w zasięgu ręki
i po skarb ukryty w pudełeczku sięgnij.
Znalazłeś?! Przybij pieczęć na Queście!
Do celu wyprawy doszedłeś nareszcie.
Gratulujemy bystrości we wspólnej przeprawie,
i mamy nadzieję, że po dobrej zabawie
zostanie Ci pamięć o Nas, olbrzymach na zawsze,
ilekroć wspomnisz Nadole nasze.

Miejsce na odbicie skarbu

Gdzie to jest?

Miejscowości Czymanowo i Nadole nad Jeziorem Żarnowieckim
w Gminie Gniewino (województwo pomorskie).

Jak dojechać?

Nadole i Czymanowo leży ok. 20 km od drogi krajowej nr 6 (zjazd
w Bolszewie obok Hotelu Victoria - najlepiej kierować się na Gniewino).

Początek questu:

Na parkingu przy wejściu głównym do budynku siłowni Elektrowni
Wodnej Żarnowiec (naprzeciw zielonych rurociągów derywacyjnych
elektrowni).

Rodzaj questu:

Kulturowy, pieszy, noridc walking.

Potrzebne rzeczy:

Długopis.

Czas przejścia questu:

1,5 godziny.

Jak szukać skarbu?

Gra polega na uważnym czytaniu wskazówek zamieszczonych
w tekście questu. Twoim zadaniem jest zbieranie ukrytych po
drodze cyfr oraz wykonywanie zadań. Gdy rozwiążesz wszystkie
zagadki, odnajdziesz na końcu trasy skarb.

Opiekun questu:

Elżbieta Malec; Stowarzyszenie Bursztynowy Pasaż tel. 535 310 828.

Jeżeli zaobserwowałeś zmiany na trasie questu,
lub brak skarbu – zgłoś to do opiekuna questu.
Napisz do nas na kontakt@questing.pl



Więcej questów znajdziesz w największej bazie questów

www.Questing.pl

Questing®

SPACER Z OLBRZYMAMI



Quest pieszy i Nordic Walking



"Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa Inwestująca w obszary wiejskie".

SPACER Z OLBRZYMAMI

Żądną zabawy Qwestowiczu drogi
wkroczyłeś w Nasze gościnne progi.
Witamy Cię zatem w pięknej okolicy,
ale kim jesteśmy, wiersz przemilcz,
byś skupił się na zadaniu qwestowym,
a odpowiedź sam sobie ułożył!

Cyfry w hasłach trafnie zapisane,
jeśli dobrze zostaną ulokowane,
zdradzają, kim jesteśmy, gdzie skarb ukryty,
ale musisz być sprytny i ... pracowity.

Zanim ruszysz, wiedz o miejscu troszkę,
że jest słynne na całą Polskę
z elektrowni szczytowo-pompowej,
która nazywa się Żarnowiec!

Choć już ma swe lata, wciąż modnie,
oparta jest na czystej energii — — — — — 5 19.

Daje 716 megawatów mocy,
gdy na pełne obroty wkroczy.
Od 1976 roku budowana,
w 1982 do użytku oddana.

Do pompo-turbin doprowadzają wodę
rurociągi, a wszystkie są — $\frac{I}{12}$ —
Jak już policzysz, że jest ich $\frac{1}{1}$
i mają średnicę jak małe kratery,
w których miną się dwa autobusy,
gdyby za tunel każdy posłużył,
wyobrazisz sobie przepływu moc,
która rozświecili najczarniejszą noc.
Jezioro Żarnowieckie jest dolnym
elektrowni zbiornikiem naturalnym,
przez który przepływa jak przecznica
z południa na północ rzeka — — — — — $\frac{9}{9}$
nazwę rebus chętnie Ci podpowie,
byś dalej miał spokojną głowę.
Od zachodu wpada Bychowska Struga,
już nie tak duża i nie tak długa.

W największej głębi tegoż jeziora
niemal 20-metrowy maszt byś schował.
A jego dno, co się nieczęsto zdarza,
znajduje się poniżej poziomu morza.
Przejdź po zwierzęciu w drogi poprzek
i skieruj się na drewniany $\overline{15} \text{---} \text{---} EK$
Tablic tu wiele i każda warta uwagi,
gdyż tylko ich lektura Ci zdradzi,
o jakie szczegóły topografii pytamy
związane z okolicznymi wzgórzami,
morenowej wysoczyzny z plejstocenu,
w której dwa podlegają wyróżnieniu:

Kępa — $\frac{21}{17}$ — — — — — oraz Kępa — $\frac{14}{14}$ — — — — —,
a nie jakaś tam gorka ...iksińska.



Jak ustaliłeś nazwy poszukiwane,
na ścieżkę przygody ruszaj dalej.
Gdzie kolory niebieski i srebrny
ktoś na ochronnych barierkach umieścił,
idź, zostawiając zielone rury za plecami,
gdyż cały quest jeszcze przed nami.
Najpierw dzielnie, przed siebie i prosto,
a następnie wedle wskazówek,
nie za ostro...
wsluchaj się we wskazówki do trasy:
Przejdź bezpiecznie przez pasy,
by pierwszą ulicę minąć o nazwie — 24 — 22 — — — — —
omiń, nie czas byś się w niej schował.
Dalej trzy kolejne ulice zobaczysz,
zapamiętaj nazwy i wszystkie zapisz!

— 16 —, 10 —, oraz 18 — 11 —
Oby kierunek na wprost Twą uwagę przykuł!
Czyli przed siebie, śmiało, ale z uwagą,
gdyż gdzieś na skrzyżowaniu wskażą
strzałki wyraźnym poleceniem miejsce,
gdzie ulokowano stare chaty wiejskie!
Idź więc w kierunku wyznaczonymi pasami,
gdzie z wsią — 23 — 6 — — — — się żegnamy,
a kolejna, czyli — — — 13 — — — — się zacznie.
Jej nazwa, rozejrzyj się wokół bacznie,
z ukształtowaniem terenu ma związek ścisły,
z położenia w niecce jeziora wynika.
Zewsząd widziana jakby „na dole”,
nie mogła nie zostać ... Nadolem.
Za wyjątkiem II wojny światowej,
wieś zawsze tkwiła przy nazwie swojej.
Z dawna już miejscowość letniskowa,
kto szukał spokoju, ciszy, tu się chował,
przed Gdańską i Sopotu gwarem,
który bywał na co dzień ciężarem.
Nadole uznawano także za lecznicę
i uzdrowisko chorych na gruźlicę.
Nic zatem dziwnego, że turyści
także w jej dzieje ściśle wnika,
a pierwsze wzmianki „nadoleckie”
znajdziesz, gdzie Jezioro Żarnowieckie.
Zanim nastała tu Polska odrodzona,
język niemiecki w szkole dominował,
poza nią praktycznie był nieużywany,
za to dawny język i obyczaj pielegnowany.
Z mieszkańców (w większości Kaszubi),
nikt z niemieckimi sąsiadami się nie czubił,
ale jako pruskiego państwa poddany
był do służby w obcej armii powoływany.
Położone w rynn timer jeziora Nadole,
mając ograniczone do rozwoju pole
przyjęło ulicówki kształt urbanistyczny,
ale nie jest to układ całkiem zwykły.

Idąc, miniesz wiele ulic z roślin wynikłych,
bądź od postaci imion ludzi wybitnych,
aż ujrzysz najstarszą część miejscowości,
która dla Ciebie zagadki nowe przynosi.
Stań tam, gdzie rebus miejsce wskaże, $\frac{20}{-}$ ---
wokół którego kryje się wiele zdarzeń,
a 7 słupków, tak przestrzeń pomnika ścieśnia,
by „Pamięć naszych Ojców” uwieczniać.
Kiedy Polska odzyskała niepodległość, 
głos w plebiscycie zabrała ludność.
Przy urnach wyraziła jasną wolę,
by z Rzeczpospolitą związać swą dolę.
Wiele w tej sprawie dobrego uczynił
Augustyn Konkół, który szale przechylił,
agitując gorąco na rzecz polskiej macierzy,
która wbrew dawnej woli wrogich cesarzy
w dwa lata od państwa odrodzonego
przyszła również do Nadola naszego.
Łatwo odgadniesz tę datę kluczową, --- $\frac{7}{T}$ ---
kiedy komisji decyzją międzynarodową
linia demarkacyjna stała się Polski granicą,
a Nadole polską wśród niemieckiej okolicą.
Jedyna do kraju nietransgraniczna droga,
to była Jeziora Żarnowieckiego woda.
We wsi powstała placówka graniczna,
gdyby ktoś do Niemiec chciał się wybrać.
Tymczasem idź tą samą drogą przed siebie dalej
ale niedaleko, zaraz skreć, po pasach, drogą w o
gdzie Przysań --- $\frac{7}{-}$ --- w Nadolu.
Na tablicy ryby różnego kształtu i koloru, 
jakie możesz złowić w jeziorze,
wędkując tu o każdej roku porze.
Spróbuj z budynku nazwę ulicy odczytać
i grzecznie w queście sobie zapisać.
Augustyna --- $\frac{3}{-}$ ---
W pobliżu głaź skryty, podejdź do niego.
Jakiego gościa napis sławi zacnego?
Podpowiemy, że prezydent, ale talent chemiczny
w Nadolu przebywał Ignacy --- $\frac{8}{-}$ ---
a działo się to w pamiętnym --- $\frac{8}{5}$ --- roku.
Czas, byśmy wyszli w niepamięci mroku,
więc, zanim do głównej powrócisz drogi,
posłuchaj, co o nas opowiadają etnolodzy:
„Głowy górowały nad sosnami najwyższymi,
a my przez jezioro witaliśmy się z bliskimi,
więc ponad jego niezmąconą wody tonią,
dłoń spotykała się z przeciwległą brata dłonią
i tak przekazywaliśmy sobie róg z tabaką,
dumą kaszubskiego regionu, nie bile jaką.
Jakiś, gdzie w zatoce najbardziej głęboko,
każdy z nas trzymał głowę nad wodą.
Bywaliśmy nierzadko złośliwi i okrutni,

